



Jakub Kulesza
Poseł na Sejm RP

Lublin, dnia 11.06.2021 r.

**Szanowny Pan
Paweł Jaroszek
Członek Zarządu
Zakładu Ubezpieczeń Społecznych**

Szanowny Panie,

działając na podstawie Ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, w odpowiedzi na Pana wystąpienie z dnia 21 maja 2021 r. proszę o dalsze wyjaśnienia w podjętym przeze mnie temacie. Proszę o rzetelne podejście do interwencji Posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej i udzieleniu odpowiedzi na wszystkie kwestie, jakie podnoszę w imieniu pokrzywdzonych obywateli.

Stwierdził Pan, że „Zakład jest zobowiązany do podejmowania działań zapobiegających uzyskiwaniu ochrony ubezpieczeniowej przez osoby nieuprawnione. Zakład, jako dysponent środków publicznych, nie może zaniechać tych działań”. Bardzo dobrze, że słowa te pozostają na piśmie, gdyż stanowią ważny aspekt w kontekście rzeczywistego podejmowania działań zapobiegających. Bowiem, dalej w piśmie, podaje Pan przykłady ubezpieczonych, które są poświadczaniem na to, że Zakład wielokrotnie dopuścił się zaniechania działań, jakie uważa za podstawowy obowiązek.

Wszystkie przykłady obrazują przypadki ubezpieczonych, którzy zgłosili się do ubezpieczeń i po kilku miesiącach wystąpiły z wnioskiem o świadczenia. Szczególnie podkreślam, że we **wszystkich przypadkach Zakład przyznał, obliczył i wypłacił świadczenia**. Żaden ubezpieczony z opisanych przykładów, sam sobie nie przyznał i nie pobrał świadczeń z puli funduszy Zakładu. To Zakład jest w pełni odpowiedzialny za decyzję przyznania i wypłaty ubezpieczonym świadczeń. To co należy zaakcentować, to fakt, że w każdym przypadku ubezpieczonego, przed wypłatą świadczeń, Zakład posiadał informacje dotyczące okresu pomiędzy zgłoszeniem do ubezpieczeń a złożeniem wniosku o świadczenie. Zakład posiadał również informacje co do wysokości podstawy wymiaru składek.

Przykłady te obrazują, że Zakład przez kilka lat przyznaje i wypłaca ubezpieczonym świadczenia, nie kwestionując ani okresu powstania absencji od zgłoszenia do ubezpieczeń, ani wysokości podstawy wymiaru składek. Proszę zdać sobie sprawę z tego, że Zakład przyznając

i wypłacając świadczenia, utwierdza ubezpieczonych w przekonaniu, że świadczenia te są należne. Skoro Zakład po kilku latach uważa, że przyznane świadczenia są nienależne, to proszę odpowiedzieć na pytanie, **dlaczego Zakład te świadczenia wypłaca przez dłuższy okres czasu? Gdzie w takim postępowaniu widzi Pan „zapobieganie”?** Zapobiegać, to znaczy nie dopuścić do danej sytuacji. Nie chciałbym, jako ustawodawca, tłumaczyć urzędnikom państwowym, co oznacza słowo „zapobieganie”. Proszę zatem się zdecydować, czy Zakład ma obowiązek zapobiegać wypłacie świadczeń osobom nieuprawnionym, czy będzie nadal stosował praktykę przyznawania i wypłacania świadczeń, a następnie żądania ich zwrotu po kilku latach od ich wypłaty.

Czy według Pana, takie postępowanie instytucji publicznej wzbudza zaufanie obywateli i stanowi o pewności prawa? W swoich decyzjach, Zakład bardzo często powołuje się na przepisy ustawy Prawo Przedsiębiorców, których zdaje się sam notorycznie nie przestrzega. Bowiern przepisy te stanowią, że organ w swoim działaniu kieruje się zasadą zaufania do przedsiębiorcy, zakładając, że działa on zgodnie z prawem, uczciwie oraz z poszanowaniem dobrych obyczajów. W praktyce, Zakład za wszelką cenę dąży do odzyskania wypłaconych świadczeń wraz z odsetkami, które stanowią dla Zakładu zysk. Zgodnie z Konstytucją Biznesu, przedsiębiorca nie musi udowadniać swojej uczciwości, wątpliwości co do okoliczności konkretnej sprawy powinny być rozstrzygane na korzyść przedsiębiorcy. Tymczasem Zakład dopuszcza do wypłaty świadczeń a po kilku latach zarzuca ubezpieczonym próbę ich wyłudzenia. To ja zadaje Panu pytanie. Dlaczego Zakład wypłaca te świadczenia, mając obowiązek zapobiegania ich wypłaty osobom nieuprawnionym? Jaki jest problem w strukturze organizacji i zarządzania Zakładem, skoro urzędnicy nie są w stanie w ciągu, chociażby kilku pierwszych miesięcy wypłaty świadczeń, przeprowadzić postępowania kontrolnego, a robią to dopiero po 5 latach od ich wypłaty?

I co znaczy „nieuczciwe działanie osób nieuprawnionych”? Skoro Zakład przyznaje i wypłaca świadczenia, to oznacza, że uznał te osoby za uprawnione. Powracając do przykładów jakie Pan wskazał, proszę o odpowiedź na kluczowe pytanie. Czy obecne przepisy zakazują złożenie wniosku o świadczenie, np. po 3 miesiącach od zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych? Czy obecne przepisy zakazują zdeklarowanie wyższej podstawy wymiaru składek przez nawet jeden miesiąc a następnie zawnioskowanie o świadczenie chorobowe z tytułu ciąży? Proszę te przepisy wskazać i opublikować w formie informacji dla przedsiębiorców. **Jeżeli takich zakazów czy ograniczeń nie ma, to na jakiej podstawie traktuje się przedsiębiorców jak oszustów?** Przecież jedną ze sztandarowych zasad Konstytucji Biznesu jest zasada – **co nie jest prawem zabronione – jest dozwolone.** Dlaczego więc, przedsiębiorców, którzy zdeklarowali wyższą podstawę wymiaru składek, zgodnie z ustawą o systemie ubezpieczeń społecznych, traktuje się jak oszustów i próbuje oskarżyć ich o popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 Kodeksu karnego, za co grozi kara pozbawienia wolności do lat 8? W odpowiedzi na moje pierwsze pismo zapewniał Pan, że sprawy zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa będą przedmiotem dokładnej analizy. W międzyczasie ukazał się artykuł, w którym rzecznik prasowy ZUS p. Paweł Żebrowski poinformował, że w samym Szczecinie,

Zakład złożył 15 zawiadomień do organów ścigania o wyłudzenie zasiłków macierzyńskich. W Zielonej Górze zostały złożone 3 wnioski, a w Gdańsku i Wejherowie, w sumie 142 wnioski. Według wyjaśnień prokuratury, **wiele z nich zostało umorzonych** przez policję i prokuraturę już na etapie wstępnego badania sprawy. Według informacji zawartych w artykule, „By organy ścigania mogły postawić zarzuty karne pracodawcy lub/i pracownicy, muszą być niezbite dowody fałszowania lub posługiwania się nierzetelnymi dokumentami w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”.

Państwo doskonale znacie obowiązujące przepisy i macie świadomość, że wysokości zadeklarowanych składek, które były deklarowane przez kobiety prowadzące działalność gospodarczą, **były zgodne z ustawą systemową**. Zakład przyznawał i wypłacał te świadczenia, nie roszcząc żadnych zastrzeżeń. Zadaję więc po raz kolejny pytanie. O jakim wyłudzeniu jest mowa? Proszę w tym miejscu o sporządzenie wykazu wszystkich zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wobec ubezpieczonych, złożonych od początku 2015 r. Proszę aby wykaz zawierał nazwę oddziału, imię i nazwisko urzędnika składającego zawiadomienie, treść zawiadomienia oraz status sprawy tj. czy postępowanie trwa, czy zostało umorzone przez organy ścigania. Ze względu na to, że niniejsza korespondencja zostanie podana do wiadomości publicznej, proszę o dostarczenie wykazu w postaci oddzielnego załącznika w celu pozostawienia go wyłącznie do mojej wiadomości.

Powracając do argumentów, podniesionych przez Pana w odpowiedzi, przywołał Pan fragment wyroku Sądu Najwyższego, który określa cechy działalności gospodarczej. Biorąc pod uwagę cechę zarobkowości, chcę wiedzieć jakie wykształcenie posiadają urzędnicy Zakładu, którzy dokonują oceny, czy owa cecha została przez dane przedsiębiorstwo zachowana oraz którzy dokonują analizy finansowej firmy, pod kątem stwierdzenia prawa do podlegania pod ubezpieczenia społeczne. W toku licznych interwencji poselskich oraz analizy treści decyzji Zakładu, w przedmiocie nie podlegania pod ubezpieczenia społeczne lub obniżenia podstawy wymiaru składek, nie spotkałem się z przeprowadzeniem profesjonalnej rewizji finansowej firmy. Praktyka Zakładu w tej materii jest przerażająca. Bowiem urzędnik Zakładu wybiera sobie kilka dowolnych miesięcy ze wszystkich lat funkcjonowania firmy, w których przedsiębiorstwo osiągnęło mniejsze zyski lub straty, i na tej podstawie stwierdza fikcyjność firmy lub wydaje decyzję, że dany ubezpieczony powinien był opłacać minimalne składki. Bardzo dużo takich decyzji dotyczy okresów, w których kobieta prowadząca działalność, przebywała na zwolnieniu chorobowym z tytułu ciąży lub na urlopie macierzyńskim po porodzie. Wiadome jest, że absencja chorobowa, podczas której nie można świadczyć pracy, lub okres ograniczonych czynności zarobkowych, ma odzwierciedlenie w dochodach firmy. Nie ma bowiem przepisów, które nakazują kobietom w ciąży lub po porodzie, zamknięcie działalności gospodarczej, tylko z racji urodzenia dziecka.

W tym miejscu proszę o wykaz poziomu wykształcenia urzędników Zakładu, którzy przeprowadzają postępowania oraz wydają decyzje w przedmiocie podlegania pod ubezpieczenia społeczne oraz wysokości podstaw wymiaru składek na ubezpieczenia

społeczne. Proszę aby wykaz zawierał: nazwę oddziału, nazwę działu odpowiedzialnego za postępowania i decyzje, nazwę stanowiska, poziom wykształcenia oraz umiejętności, poziom wynagrodzenia oraz czas i rodzaj zatrudnienia. Ze względu na to, iż dane te nie zawierają nazwisk urzędników ani innych danych wrażliwych, zostaną podane do wiadomości publicznej.

Zostając przy kwestii przychodów czy dochodów firm ubezpieczonych, interesuje mnie, na jakiej podstawie Zakład uzależnia poziom przychodów danej firmy do możliwości deklarowania wyższej podstawy wymiaru składek lub samego faktu podlegania pod ubezpieczenia społeczne. Proszę o wskazanie przepisów, które regulują związek pomiędzy przychodem czy dochodem osiąganym przez przedsiębiorców a wysokością podstaw wymiaru składek, jakie mają prawo deklarować. Jeżeli kwestie te nie są uregulowane przez ustawodawcę, to proszę wyjaśnić, skąd Zakład bierze podstawę do określenia czy dany dochód firmy jest zbyt mały i uniemożliwia zdeklarowanie nawet najwyższej podstawy wymiaru składek. **Od ponad roku próbuję uzyskać te wytyczne i żaden Oddział w Polsce nie był w stanie wyjaśnić tych kwestii.** Zarząd Zakładu Ubezpieczeń Społecznych powinien zadbać o to, aby obywatele poznali zasady, na jakich Zakład opiera możliwość deklarowania wyższej podstawy wymiaru składek.

W poprzednim piśmie podniosłem bardzo ważną kwestię, do której Pan się nie odniósł. Proszę nie unikać tematu. Jak wspomniałem, posiadam kopie odpowiedzi pracowników Zakładu, w kontekście wysokości deklarowanych podstaw wymiaru składek przez ubezpieczonych, prowadzących działalność gospodarczą. **Oczekuję od Zarządu odpowiedzialnego zachowania i wyjaśnienia kwestii rozmów urzędników Zakładu, które potwierdzają przedsiębiorcom, że wysokości deklarowanych podstaw wymiaru składek nie zależą od przychodu czy dochodu przedsiębiorstwa.** Proszę zdać sobie sprawę, że ubezpieczone, które otrzymywały od urzędników Zakładu takie informacje i deklarowały podstawy wymiaru składek, zgodnie z informacjami uzyskanymi przez Zakład, mają postępowania w przedmiocie pozbawienia ich tytułu do ubezpieczeń lub obniżenia wysokości podstawy wymiaru składek. Za chwilę, idąc tokiem postępowania Zakładu, kobiety te zostaną oskarżone o oszustwo i próbę wyłudzenia.

Powtórzę, że nigdzie nie znalazłem wytycznych, określonych przepisami prawa, które uzależniają wysokość zdeklarowanych podstaw wymiaru składek do wysokości dochodów lub okresu pomiędzy opłaceniem składek a absencją chorobową. **Jeżeli takie istnieją, to proszę o ich wskazanie i opublikowanie wraz z podstawą prawną.** Nie może bowiem dochodzić do sytuacji, w której przekazuje się przedsiębiorcom, że mają dowolność w deklarowaniu wysokości opłacanych składek a następnie za opłacenie wyższych składek oskarża się ich o przestępstwo. Proszę wziąć za to odpowiedzialność i wyjaśnić kwestię rozmów urzędników Zakładu z ubezpieczonymi.

Podtrzymując swoje stanowisko, proszę o sporządzenie wykazu wszystkich decyzji wydanych od początku 2015 roku, stwierdzających niepodleganie pod obowiązkowe ubezpieczenia

społeczne i dobrowolne ubezpieczenia chorobowe oraz obniżające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, wydanych wobec ubezpieczonych, będących przedsiębiorcami jak i pracownikami, które w skutek odwołania ubezpieczonych zostały uchylone lub zmienione prawomocnym wyrokiem sądu. Analogicznie, proszę o wykaz wszystkich decyzji w przedmiocie zwrotu nienależnie pobranych świadczeń. Proszę aby wykaz zawierał nazwę Oddziału, numer decyzji, sygnaturę akt sądowych, przedmiot decyzji oraz imię i nazwisko urzędników odpowiedzialnych za wydanie tych decyzji. Ze względu na dane poufne, proszę o wykaz w oddzielnym załączniku w celu pozostawienia go wyłącznie do mojej wiadomości.

Zgodnie z art. 20 ust. 2 Ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora, bardzo proszę o przesłanie odpowiedzi **w ciągu 14 dni od otrzymania niniejszego pisma.**

Z wyrazami szacunku

Jakub Kulesza
Posel na Sejm RP
/podpisano elektronicznie/